

# Wacław Branicki

---

## Rozwój osobowy w środowiskach anonimowych nowych mediów

---

Media – Kultura – Komunikacja Społeczna 10/4, 25-40

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wacław Branicki

# Rozwój osobowy w środowiskach anonimowych nowych mediów

**Słowa kluczowe:** rozwój osobowy, anonimowość, samoświadomość, samoujawnianie, nowe media

**Key words:** personal development, anonymous, self-awareness, self-disclosure, new media

## Wprowadzenie

Anonimowość bywa postrzegana jako istotna cecha wolności wypowiedzi w sferze *on-line*. Fenomen ten jest opisywany jako wartość będąca siłą napędową komunikacji (*communications enabler*), szczególnie ważną wówczas, gdy rozmowa dotyczy drażliwej lub osobistej tematyki. Lisa Collingwood wskazuje również na nadużycia związane z tym zjawiskiem, takie jak pomówienie przez bezimiennego autora<sup>1</sup>. Ta dwoistość anonimowości ma istotne znaczenie w środowiskach nowych mediów, ponieważ wytwarzają one w umysłach wielu osób złudne poczucie bezimienności<sup>2</sup>. Przedmiotem poniższej analizy są nowe media, czyli takie, które dają każdemu użytkownikowi możliwość aktywnego udziału w procesie komunikacji<sup>3</sup>.

W wielu badaniach wykazano ścisły związek między anonimowością i deindywiduacją, czyli stanem, w którym ulegają osłabieniu ograniczenia wewnętrzne<sup>4</sup>. Zjawisko to przejawia się w zachowaniach antyspołecznych, przede wszystkim w podwyższonym poziomie agresji<sup>5</sup>.

Mimo że hipoteza o związku anonimowości z destrukcyjnymi zachowaniami człowieka znajduje mocne potwierdzenie w badaniach<sup>6</sup>, istnieją poważne przesłanki wskazujące na to, iż tego rodzaju środowisko może stanowić wsparcie

---

<sup>1</sup> L. Collingwood, *Privacy, Anonymity and Liability: Will Anonymous Communicators Have the Last Laugh?*, „Computer Law & Security Review” 2012, nr 28, s. 329.

<sup>2</sup> M. Szpunar, *W stronę nowych mediów*, Toruń 2010, s. 74.

<sup>3</sup> P. Levinson, *Nowe nowe media*, Kraków 2010, s. 18.

<sup>4</sup> L. Festinger, A. Pepitone, T. Newcomb, *Some Consequences of Deindividuation in a Group*, „Journal of Abnormal and Social Psychology” 1952, nr 47, s. 382.

<sup>5</sup> P. Zimbardo, *The Human Choice: Individuation, Reason, and Order Versus Deindividuation, Impulse, and Chaos*, w: *Nebraska Symposium on Motivation*, red. W. Arnold, D. Levin, Lincoln 1970, s. 237–307.

<sup>6</sup> Warto również odnotować badania, które nie potwierdzają, że anonimowość przyczynia się do zachowań rozhamowanych: por. E. Diener, *Deindividuation: the Absence of Self-Awareness and Self-Regulation in Group Members*, w: *Psychology of Group Influence*, red. P. Paulus, Hillsdale 1980, s. 209–244. Diener przypuszcza, że anonimowość zamierzona w ramach eksperymentu może wzbudzać podejrzenia wśród badanych i w efekcie podnosić poziom samoświadomości i samokontroli.

dla kształtowania osoby. Bobbe Baggio i Yoany Beldarrain podkreślają, że wirtualne, anonimowe środowiska kreowane na potrzeby edukacyjne stwarzają niepowtarzalne, unikatowe warunki sprzyjające rozwojowi człowieka: „Potencjalne korzyści płynące z anonimowości uzyskanej dzięki technologii polegają na dostarczeniu warunków chroniących przed onieśmieleniem. Uczniowie, którzy cierpią z powodu fizycznej, emocjonalnej lub poznawczej dysfunkcji, są uwolnieni od krępującego uczucia inności, samoświadomości i niedostosowania”<sup>7</sup>. Warto szczególnie zwrócić uwagę na przywołaną tu funkcję samoświadomości. W podstawowym rozumieniu anonimowość oznacza sytuację braku identyfikacji autora danej wypowiedzi. Dla naszych analiz ważniejsza jest nie faktyczna możliwość określenia tożsamości, ale subiektywne poczucie bycia anonimowym.

W refleksji nad ludzkim rozwojem nadal jest obecna myśl inspirowana koncepcją Herberta Spencera. Kluczowa jest tutaj zdolność adaptacji do zmieniających się warunków środowiskowych. Dla pełnego obrazu należy uwzględnić zmiany środowiska wewnętrznego jednostki<sup>8</sup>. Z innym rozumieniem rozwoju osoby spotykamy się w ujęciach podkreślających aspekt egzystencjalny człowieka. Kazimierz Dąbrowski wskazywał, że często właśnie ludzie nieprzystosowani do „zwykłej rzeczywistości” są obdarzeni dużą wrażliwością i potencjałem rozwojowym, który może być twórczo wykorzystany<sup>9</sup>. To drugie rozumienie rozwoju zostało przyjęte w tym tekście. Anna Mróz następująco opisuje to ujęcie: „Jest nim taki poziom rozwoju samoświadomości, na którym będzie on zdolny do intencjonalnej autokreacji, samowychowania, autoterapii, na którym będzie mógł odnaleźć sens swojego istnienia również poza sobą – w głębokich relacjach z innymi ludźmi, we współtworzeniu wspólnoty”<sup>10</sup>. Kluczowa dla tak rozumianego rozwoju jest zatem samoświadomość, z którą – jak przyjmujemy – w sposób istotny związana jest anonimowość.

Pierwszym celem przeprowadzonych analiz jest ukazanie istotnego związku pomiędzy samoświadomością i anonimowością; drugim – określenie specyfiki rozwoju osobowego w anonimowych środowiskach nowych mediów. Poniższa argumentacja dotyczy dwóch głównych tez. Zgodnie z pierwszą wysoki poziom samoświadomości społecznej przejawia się troską o konsekwencje wynikające z ujawniania swojej tożsamości w przestrzeni wirtualnej. Wedle drugiej, osoby o wysokim stopniu samoświadomości rzadziej zachowują się w sposób rozmowny i destrukcyjny w anonimowych środowiskach mediów elektronicznych, a zarazem pewien rodzaj i stopień anonimowości w cyberprzestrzeni jest istotnym czynnikiem umożliwiającym rozwój samoświadomości.

---

<sup>7</sup> Y. Beldarrain, B. Baggio, *Anonymity and Learning in Digitally Mediated Communications: Authenticity and Trust in Cyber Education*, Hershey 2011, s. 9.

<sup>8</sup> A. Brzezińska, *Spoleczna psychologia rozwoju*, Warszawa 2005, s. 62.

<sup>9</sup> K. Dąbrowski, *Trud istnienia*, Warszawa 1986, s. 21.

<sup>10</sup> A. Mróz, *Rozwój osobowy człowieka. Badania w kontekście teorii dezintegracji pozytywnej Kazimierza Dąbrowskiego*, Lublin 2008, s. 10.

## Egzystencjalny wymiar anonimowości w kontekście społecznym

Philip Zimbardo określa osobę anonimową jako taką, która znajduje się w sytuacji, gdy inni uczestniczący w niej ludzie, „jak gdyby nie wiedzą, kim ona jest lub nie dbają o to, żeby wiedzieć”<sup>11</sup>. Człowiek może zachowywać anonimowość dyskursywną oraz wizualną. Ta pierwsza polega na nieujawnianiu źródła czy autorstwa danego komunikatu. Na przykład bloger może ograniczyć dostęp do informacji dających podstawę do identyfikacji jego realnej tożsamości. Z anonimowością wizualną mamy do czynienia wówczas, gdy autor dziennika internetowego nie zamieszcza swojego zdjęcia lub materiału filmowego, w którym występuje i jest identyfikowalny<sup>12</sup>. Możemy zatem stwierdzić, że człowiek pozostaje anonimowy nie tylko wówczas, kiedy nie ujawnia informacji o sobie, ale także wtedy, gdy pomimo ich dostępności, inni uczestnicy danej sytuacji społecznej nie są nimi zainteresowani. Poczucie bycia anonimowym może zostać wywołane, gdy inne osoby wykazują takie zainteresowanie, lecz go nie ujawniają wobec danego podmiotu. Zimbardo pisze: „Kiedy inni traktują ciebie, jak gdybyś nie był jedyną w swoim rodzaju osobą, lecz tylko »innym«, niewyróżniającym się niczym i poddanym obróbce przez System, lub gdy ignoruje się twoje istnienie, wówczas czujesz się anonimowy”<sup>13</sup>. Należy zatem uwzględnić różnicę między anonimowością rozumianą jako brak możliwości identyfikacji autora danej wypowiedzi a poczuciem anonimowości w efekcie ignorowania indywidualności danego podmiotu. Na podstawie dotychczasowych uwag możemy również stwierdzić bardzo istotną właściwość anonimowości, jaką jest stopniowalność tego zjawiska. Cecha ta odnosi się w sposób oczywisty do anonimowości dyskursywnej, choć dotyczy także anonimowości wizualnej, gdyż zdjęcia czy materiały filmowe przedstawiające autora mogą w różnicowany sposób przedstawiać jego wizerunek.

Warto również zwrócić uwagę na związek anonimowości i istnienia. Choć analizy Zimbardo dotyczą przede wszystkim sfery behawioralnej, to jednak znamienne jest zastosowanie przed kategorii egzystencjalnej, wskazującej, że ignorowanie istnienia osoby może doprowadzić ją do poczucia anonimowości. W tradycji filozofii dialogu podkreśla się, że znaczące relacje mają dla podmiotu charakter konstytutywny<sup>14</sup>. Wedle tradycji dialogicznej poczucie odrębności i wyjątkowości własnego istnienia oraz samoświadomości jest wynikiem zaangażowanej relacji międzyosobowej<sup>15</sup>.

<sup>11</sup> P. Zimbardo, *Efekt Lucyfera. Dlaczego dobrzy ludzie czynią zło?*, Warszawa 2008, s. 313.

<sup>12</sup> E. E. Hollenbaur, M. K. Everett, *The Effects of Anonymity on Self-Disclosure in Blogs: An Application of the Online Disinhibition Effect*, „Journal of Computer Mediated Communication” 2013, nr 18, s. 285.

<sup>13</sup> P. Zimbardo, dz. cyt., s. 313.

<sup>14</sup> E. Stawnicka-Zwiahel, *Stworzeni do relacji. Dialogiczne inspiracje Martina Bubera*, Toruń 2012, s. 130.

<sup>15</sup> Por. E. Rosenstock-Huussy, *Gramatyka duszy*, w: *Filozofia dialogu*, red. B. Baran, Kraków 1991.

Badania przeprowadzone przez amerykańskiego uczonego wskazują, że anonimowość jest istotną zmienną przyczyniającą się do powstania deindywidualizacji objawiającej się brakiem poczucia odpowiedzialności za swoje czyny. Tym bardziej należy zatem zwrócić uwagę na pozytywny aspekt anonimowości: „Jeśli natomiast sytuacja prowadzi jedynie do zmniejszenia koncentracji na sobie wskutek anonimowości i zachęca do zachowań prospołecznych, ludzie są gotowi okazywać życzliwość”<sup>16</sup>. Został tutaj wyrażony kluczowy element dla naszej analizy: w jakich okolicznościach anonimowość prowadzi do zmniejszenia koncentracji na sobie, a nie deindywidualizacji? Pojawia się też pytanie, czy fenomen „koncentracji na sobie” możemy utożsamić z samoświadomością. Wydaje się, że są to kategorie bliskoznaczne. Choć Zimbardo posługuje się pojęciem samoświadomości (*self-awareness*) i wymienia ją jako jeden z warunków obrony przed dehumanizującym wpływem środowiska społecznego, to nie podaje, jak rozumie znaczenie tego terminu.

## Anonimowość jako regulator samoświadomości

Anonimowość może być rozumiana jako czynnik regulujący poziom samoświadomości przy takim jej ujęciu, które uwzględnia jej stopniowalność. Alain Pinsonneault i Nelson Heppel wymieniają dwie podstawowe przyczyny powodujące rozbieżność w ocenie wpływu anonimowości na zachowania ludzi funkcjonujących w grupie posługującej się komunikacją zapośredniczoną przez komputer: (1) zbyt wąskie rozumienie anonimowości, którą należy traktować jako zjawisko wielowymiarowe i subiektywne; (2) trzeba uwzględnić efekt interakcji anonimowości z innymi czynnikami środowiskowymi konstytuującymi daną sytuację społeczną. Z jednej strony, jak wskazują badania, anonimowość, redukując poczucie presji społecznej i bycia ocenianym i niwelując bariery wynikające ze statusu, pozwala na udział wszystkich na równych prawach w dyskusji i pracy grupowej. Owocuje to większą efektywnością twórczą zespołu. Anonimowość poprawia poziom obiektywizmu w ocenie pomysłów, ponieważ nawet podświadomie człowiek nie może uwzględniać, kto jest autorem danej koncepcji. Z drugiej jednak strony badania dają podstawy do twierdzenia, że anonimowość w takich grupach skłania do lenistwa, żerowania na pracy innych oraz nadmiernej liczbie krytycznych, a nawet złośliwych uwag<sup>17</sup>.

Wydaje się, że podstawowym czynnikiem pozwalającym wyjaśnić rozmaite konsekwencje przebywania w środowisku anonimowym jest społeczna i osobista samoświadomość. To pierwsze zjawisko (*public-self-awareness*) jest stanem, w którym osoba zdaje sobie sprawę, że jest przedmiotem uwagi innych

<sup>16</sup> P. Zimbardo, dz. cyt., s. 313.

<sup>17</sup> A. Pinsonneault, N. Heppel, *Anonymity in Group Support Systems Research: A New Conceptualization, Measure, and Contingency Framework*, „Journal of Management Information Systems” 1997–1998, t. 14, nr 3, s. 89–91.

ludzi<sup>18</sup>. Nie mamy tutaj na myśli sytuacji, gdy jednostka jest obserwowana. Chodzi raczej o świadomość podmiotu, że pewne jego zachowania, np. dziwaczne lub przekraczające określone normy społeczne, wzbudzą zainteresowanie i mogą zostać ocenione przez inne osoby. Naturalne jest zatem, że wysoki poziom tego typu samoświadomości może powodować dyskomfort lub nawet lęk społeczny, który skłania do zachowań konformistycznych<sup>19</sup>. Pinsonneault i Heppel wskazują, że środowiska anonimowe stają się czynnikiem wpływającym na wzrost zachowań rozhamowanych wówczas, gdy strach przed karą jest główną przyczyną mitygującą, a anonimowość jest postrzegana jako skuteczna ochrona przed przykrymi konsekwencjami. Anonimowość nie musi natomiast powodować wzrostu natężenia zachowań rozhamowanych w grupie ludzi, dla których czynnikiem ograniczającym są normy zinternalizowane (*internal standards*), np. w postaci wartości. Zatem, jak piszą kanadyjscy uczeni, w grupie ludzi, którzy mają głęboko uwewnętrznione mocne wartości (*strong values*) i funkcjonują w kulturze, która pomaga petryfikować ten stan rzeczy, anonimowość przyczynia się do podwyższenia samoświadomości i umocnienia dotychczasowych postaw<sup>20</sup>. Decydującym czynnikiem jest samoświadomość osobista (*private self-awareness*). Fenomen ten tradycyjnie był definiowany jako proces myślowy, który polega na analizowaniu głębszych, trudniej dostępnych aspektów osoby, takich jak własne, głębokie przekonania, dążenia, wartości i emocje<sup>21</sup>. W nowszych koncepcjach i narzędziach pomiaru uwzględnia się nie tylko aspekt kognytywny, ale także motywacyjny i emocjonalny<sup>22</sup>.

Funkcja samoświadomości jest złożona, co również jest widoczne w niespójnych wynikach badań. Wykazano, że wysoka skłonność do autoanalizy może prowadzić do depresji, ruminacji, zaburzeń afektywnych. Wskazuje się też na związek samoświadomości z neurotyzmem. Chroniczna samoobserwacja może być zatem przyczyną bardzo rozmaitych zaburzeń psychicznych<sup>23</sup>. Mimo to samoświadomość jest jedną z funkcji psychicznych będących istotnym elementem bytu osobowego. Przy takim założeniu jako prawidłowy jawi się taki rozwój człowieka, w ramach którego ten aspekt jest systematycznie rozwijany.

Warto również zwrócić uwagę na silny związek samoświadomości z egocentryzmem i empatią. Ta pierwsza relacja ma charakter korelacji ujemnej (tzn. im wyższy poziom samoświadomości, tym mniejszy egocentryzm), a druga

---

<sup>18</sup> R. Orive, *Group Similarity, Public Self-Awareness, and Opinion Extremity: A Social Projection Explanation of Deindividuation Effects*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1984, nr 47, s. 730.

<sup>19</sup> Por. J. M. Govern, L. A. Marsch, *Development and Validation of the Situational Self-Awareness Scale*, „Consciousness and Cognition” 2001, nr 10.

<sup>20</sup> A. Pinsonneault, N. Heppel, dz. cyt., s. 94–95.

<sup>21</sup> M. F. Scheier, Ch. S. Carver, *The Self-Consciousness Scale: A Revised Version for Use with General Populations*, „Journal of Applied Social Psychology” 1985, t. 15, nr 8, s. 687.

<sup>22</sup> Por. P. D. Trapnell, J. D. Campbell, *Private Self-Consciousness and Five-Factor Model of Personality: Distinguishing Rumination From Reflection*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1999, t. 76, nr 2.

<sup>23</sup> P. J. Silvia, M. E. O'Brien, *Self-Awareness and Constructive Functioning: Revisiting „The Human Dilemma”*, „Journal of Social and Clinical Psychology” 2004, t. 23, nr 4, s. 477–478.

– dodatni. Empatia jest zjawiskiem, które w dosyć rozwiniętej formie można zauważyć już w dwuletnich dzieci. Równocześnie pojawia się zdolność mówienia o własnych pragnieniach i emocjach, co jest przejawem rozwijającej się samoświadomości<sup>24</sup>. Także w badaniach populacji osób dorosłych potwierdzono korelację między samoświadomością i empatią. Greg Ashley i Roni Reiter-Palmon zauważają, iż samoświadomość nie jest tylko fenomenem kognitywnym, ale ma również wymiar emocjonalny<sup>25</sup>.

Silvia i O'Brien opisują samoświadomość jako warunek samokontroli wynikającej ze skutecznego przebiegu procesu internalizacji norm. Stanowi to ochronę jednostki i społeczeństwa przed skutkami deindywidualizacji. Amerykańscy autorzy wskazują, że kwestia wpływu poziomu samoświadomości na kreatywność jest złożona. Pisaliśmy powyżej, że w środowiskach anonimowych ludzie są w stanie wygenerować większą ilość pomysłów. Istotnie, osobista samoświadomość, która przejawia się w postaci oceny siebie w odniesieniu do uwewnętrznionych standardów i autokrytycyzmu, może ograniczyć kreatywność<sup>26</sup>. Jednak Silvia i O'Brien zauważają, że proces twórczy składa się nie tylko z formułowania koncepcji, ale także ich krytycznej oceny. W tym drugim etapie samoświadomość jest funkcją bardzo przydatną.

Z punktu widzenia całościowego rozwoju osoby ludzkiej wydaje się, że bardzo ważne jest powiązanie samoświadomości z poczuciem własnej wartości. Małe dzieci, które nie posiadają jeszcze wykształconej funkcji samoświadomości, po prawidłowo wykonanej czynności nie przejawiają emocji, którą można określić jako poczucie dumy. Analogicznie po niepowodzeniu przy realizacji prostego zadania nie okazują wstydu czy zakłopotania. Charakterystyczną komponentą emocjonalną jest wówczas zaciekawienie lub zdumienie<sup>27</sup>. Im wyższy poziom samoświadomości posiada podmiot, tym bardziej dobrze wykonane zadanie wpływa na umocnienie poczucia własnej wartości. Jednocześnie porażki mają bardziej destrukcyjny wpływ na osoby o wysokiej samoświadomości, jako że ludzie skłonni do autorefleksji mają wysokie poczucie sprawczości i wynikające stąd przekonanie o odpowiedzialności i konieczności ponoszenia konsekwencji podejmowanych przez siebie działań<sup>28</sup>.

Na podstawie przeprowadzonych analiz możemy przyjąć, że im wyższy poziom publicznej samoświadomości, tym większe jest prawdopodobieństwo, że taka osoba w środowisku anonimowym będzie przejawiać zachowania rozhamowane. Nie musi to wpływać tylko na wzrost agresji lub innych czynów

<sup>24</sup> A. Gopnik, A. N. Meltzoff, P. K. Kuhl, *Naukowiec w kotłysce. Czego o umyśle uczą nas małe dzieci*, Poznań 2004, s. 54 i 57.

<sup>25</sup> G. C. Ashley, R. Reiter-Palmon, *Self-Awareness and the Evolution of Leaders: The Need for a Better Measure of Self-Awareness*, „Journal of Behavioral and Applied Management” 2012, t. 14, nr 1, s. 9.

<sup>26</sup> P. J. Silvia, M. E. O'Brien, dz. cyt., s. 480.

<sup>27</sup> Por. H. Heckhausen, *Emotional Components of Action: Their Ontogeny as Reflected in Achievement Behavior*, w: *Curiosity, Imagination, and Play: On the Development of Spontaneous Cognitive and Motivational Processes*, red. D. Görlitz, J. F. Wohlwill Hillsdale 1987, s. 326–348.

<sup>28</sup> Por. T. S. Duwal, P. J. Silvia, *Self-Awareness, Probability of Improvement, and the Self-Serving Bias*, „Journal of Personality and Social Psychology” 2002, nr 81, s. 49–69.

negatywnych. Samoświadomość publiczna wiąże się bowiem z lękiem przed oceną i karą. Anonimowość może być zatem czynnikiem wpływającym pośrednio na obniżenie lęku społecznego. Sytuacja taka podnosi poziom szczerości.

Bardziej skomplikowanym problemem jest relacja anonimowości względem osobistej samoświadomości. Z jednej strony ten rodzaj samowiedzy zabezpiecza przed zachowaniami antyspołecznymi w warunkach anonimowych. Otwarte pozostaje pytanie, czy anonimowość bardziej ułatwia szczerość osobom o wyższym poziomie osobistej samoświadomości. Nie chodzi tutaj o zachowania wynikające z utraty samokontroli, ale właśnie o szczerość rozumianą jako pochodna działania autorefleksji. Na tej podstawie możemy uznać za prawdopodobną hipotezę, zgodnie z którą środowiska anonimowe będą pozytywnie stymulowały rozwój człowieka wówczas, gdy będzie on posiadał względnie wysoki poziom osobistej samoświadomości. Jeżeli będą to osoby obdarzone dużą samoświadomością publiczną ewokującą lęk społeczny, to środowiska anonimowe będą szczególnie korzystne dla ich rozwoju osobistego.

## Rozwój człowieka w anonimowych środowiskach nowych mediów

Analizę kluczowego problemu rozpoczynamy od przedstawienia elementów mających bezpośredni wpływ na poczucie anonimowości, które określają wielowymiarowość tego zjawiska. Anonimowość – jak zaznaczono we wstępie – może oznaczać brak identyfikacji autora działania lub komunikatu. Wedle ujęcia Alaina Pinsonneaulta i Nelsona Heppela to tylko jeden z aspektów tego zjawiska, drugim jest dyfuzja odpowiedzialności. Oznacza to, że jeżeli podmiot ma poczucie, iż odpowiedzialność za określone działanie jest w sposób niejasny rozproszona, wówczas rośnie poziom subiektywnej anonimowości<sup>29</sup>. Trzecim aspektem anonimowości jest bliskość (*proximity*) – szczególnie istotna w komunikacji zapośredniczonej przez technologię – oznaczająca stopień, do którego ludzie czują się obserwowani przez inne osoby z grupy. Nawet jeżeli imię i nazwisko nie jest znane, lecz ktoś spogląda na ekran z komentarzami, wówczas poczucie anonimowości spada. To odczucie wiąże się zapewne z tym, że w takiej sytuacji zostaje wykluczona anonimowość wizualna. Tego typu bliskość może prowadzić do obniżenia poziomu szczerości. Możemy zatem stwierdzić, że do uzyskania subiektywnej anonimowości potrzebny jest dystans, a zarazem sama anonimowość tworzy pewien typ dystansu. Paradoksalnie, takie oddalenie może być podstawą personalnej bliskości. Czwartym elementem jest uprzednia znajomość osób w grupie, która w danym momencie wymienia się komunikatami bez ujawniania personaliów. Jeżeli np. jest to mały zespół ludzi, którzy dobrze się znają, wówczas może dojść do szybkiej identyfikacji za pomocą charakterystycznego stylu wypowiedzi czy doboru słów.

<sup>29</sup> A. Pinsonneault, N. Heppel, dz. cyt., s. 96.



W takiej sytuacji anonimowość ma charakter tylko formalny. Piątą składową jest zaufanie do systemu technologicznego, który jest środkiem komunikacji. Uczeni wskazują, że osoby, które są zapewniane o ochronie ich danych osobowych, bywają sceptyczne i wówczas poczucie anonimowości jest niskie<sup>30</sup>.

Poppy L. McLeod wskazuje, że choć anonimowość istotnie może być czynnikiem redukującym lęk społeczny, to jednocześnie może się przyczynić do mniejszej wydajności czy wprost zerowania na pracy innych<sup>31</sup>. W celu wyeliminowania tego efektu warto posłużyć się nagrodą dla osób, które wniosły największy wkład w pracę grupy. Amerykańska uczona poddała badaniu zespół pracujący metodą burzy mózgów i komunikujący się za pośrednictwem komputera poprzez czat. Badani studenci zostali dobrani losowo, zapewniono im odpowiednią odległość i nie było wątpliwości dotyczących systemu. McLeod stwierdziła, że anonimowość istotnie obniża motywującą funkcję nagrody. W przeprowadzonym eksperymencie zachowano anonimowość podczas komunikacji, jak również osoba, która otrzymywała nagrodę, nie była identyfikowana przez pozostałych uczestników grupy zadaniowej. Można zatem stwierdzić, że istotną częścią gratyfikacji jest uznanie ze strony współpracujących osób. Ważnym elementem okazała się także możliwość porównania wysokości nagrody z innymi osobami. Nawet jeżeli została zachowana anonimowość, ale osoby miały możliwość umieszczenia swojej pozycji w klasyfikacji, było to znaczącym elementem wpływającym na motywację i zaangażowanie w pracę<sup>32</sup>.

Uwzględniając wielowymiarowość anonimowości, warto zauważyć aspekt zwany dyfuzją odpowiedzialności. Odpowiedzialność to przecież także przyjmowanie pozytywnych konsekwencji swoich działań. Badania McLeod potwierdzają, że brak gratyfikacji społecznej lub możliwości porównania swoich osiągnięć ma wpływ na motywację i wydajność pracy. Można zarazem domniemywać, że badani studenci mieli wyższy wskaźnik społecznej, a nie osobistej samoświadomości. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że w grupie młodych ludzi – używając terminologii Jungowskiej – istotniejsze jest rozwijanie osoby, która posiada przede wszystkim funkcje adaptacyjne. Głębszy rozwój samoświadomości osobistej następuje zazwyczaj po doświadczeniu kryzysu połowy życia i odtąd uznanie społecznie nie jest tak istotne.

Z punktu widzenia analizowanej problematyki kluczowy pozostaje poziom funkcjonowania osobistej samoświadomości człowieka przebywającego w środowisku mediów elektronicznych. Szczerowość lub samoujawianie (*self-disclosure*) jest czynnikiem, który pośrednio może ułatwić odpowiedź na to pytanie. To zjawisko podlega badaniom w trzech wymiarach. Pierwszy to szerokość, czyli liczba podejmowanych tematów. Drugi to trwanie, czyli długość wypowiedzi lub ilość słów. Trzeci to głębokość, czyli jakościowa ocena tego, czy komunikat

<sup>30</sup> Tamże, s. 96–97.

<sup>31</sup> P. L. McLeod, *Effects of Anonymity and Social Comparison of Reward on Computer-Mediated Group Brainstorming*, „Small Group Research” 2011, t. 42, nr 4, s. 480.

<sup>32</sup> Tamże, s. 492.

dotyczy spraw osobistych, wstydlivych itp.<sup>33</sup> Wydaje się, że nawet jakościowa analiza nie będzie dobrą podstawą do rozstrzygnięcia kwestii samoświadomości. Osobiste wyznania mogą bowiem mieć charakter kompulsywny i być sposobem redukcji napięcia lękowego. Mogą też być wynikiem głębokich przemyśleń, a ich ujawnienie świadomie podjętą decyzją. Badania jakościowe dotyczące anonimowej domeny internetowej przeznaczonej do osobistych zwierzeń wskazują, że większość takich komunikatów powstaje w pośpiechu i rzadko są wyrazem refleksji nad sobą<sup>34</sup>. Ten pośpiech w wypowiedzaniu osobistych treści prawdopodobnie jest motywowany lękowo. Sherry Turkle następująco opisuje to zjawisko: „Wyrzucamy z siebie uczucia, mamy zaś poczucie, że się nimi dzielimy”<sup>35</sup>. Kryterium czasu wydaje się przydatne do odróżnienia refleksyjnej szczerości od kompulsywnej wylewności. Drugim jest przemyślany dobór odbiorców osobistych zwierzeń. Fakt ich powszechnej dostępności, nawet przy zachowaniu ścisłej anonimowości, podnosi prawdopodobieństwo ich lękowej proveniencji.

Elias Aboujaoude uzasadnia tezę, że Internet przyczynia się do głębokich, całościowych i trwałych zmian naszej tożsamości, przy czym wymienia pięć cech „elektronicznej osobowości”: mania wielkości, narcyzm, mroczność (niegodziwość), infantylna regresja oraz impulsywność<sup>36</sup>. Z punktu widzenia analizowanego tu problemu szczególnie ważny jest wzrost zachowań kompulsywnych w grupie nastolatków, których możemy określić jako pokolenie Sieci. Wcześniej tego typu problem nie dotyczył więcej niż 10% populacji, tymczasem w grupie brytyjskich adolescentów (16–18 lat) w 2005 roku odnotowano aż 44% badanych, których można zakwalifikować do osób mających nadmierną skłonność do kompulsywnych zakupów. Istnieją także inne przesłanki, takie jak problem z internetowym hazardem, wskazujące, że to właśnie środowisko wirtualne przyczynia się do wzrostu zachowań impulsywnych i przymusowych<sup>37</sup>.

Na tej podstawie za prawdopodobne można przyjąć stwierdzenie, że środowiska mediów elektronicznych nie sprzyjają rozwojowi osobistej samoświadomości, a wręcz przeciwnie – mogą spowodować jej zablokowanie. Sprzyja temu odnotowany przez Aboujaoude narcyzm, będący charakterystyczną składową osobowości wirtualnej. Łatwość, z jaką możemy kształtować swój wizerunek w Internecie, może wywołać iluzję wszechmocy i przekonanie o własnej wielkości. Co charakterystyczne, wysoki poziom narcyzmu posiadają osoby szczycące się dużą liczbą znajomych na Facebooku. Amerykański uczony stwierdza: „Im bardziej narcystyczny jest uczestnik, tym bardziej skłonny do interakcji”<sup>38</sup>. Te relacje, choćby z uwagi na ich liczbę, muszą mieć charakter

<sup>33</sup> J. Omarzu, *A Disclosure Decision Model: Determining How and When Individuals Will Self-Disclose*, „Personality and Social Psychology Review” 2000, t. 4, nr 2, s. 175.

<sup>34</sup> S. Turkle, *Samotni razem. Dlaczego oczekujemy więcej od zdobyczy techniki, a mniej od siebie nawzajem*, Kraków 2013, s. 284.

<sup>35</sup> Tamże, s. 285.

<sup>36</sup> E. Aboujaoude, *Wirtualna osobowość naszych czasów. Mroczna strona e-osobowości*, Kraków 2012, s. 39–40.

<sup>37</sup> Tamże, s. 119.

<sup>38</sup> Tamże, s. 70.

powierzchnowy. Osobista samoświadomość – o czym była mowa powyżej – jest związana z empatią, która wyklucza narcyzm.

Aboujaoude wskazuje, że profile na portalach społecznościowych służą zazwyczaj budowaniu wizerunku, który może znacząco odbiegać od realnej tożsamości. Intencjonalne ograniczenie lub zniekształcenie znaków odnoszących się do realnej tożsamości daje podstawę do analizy tego zjawiska przy użyciu kategorii anonimowości. Jednak nie są to domeny jawnie anonimowe, dlatego materiałem, który lepiej pozwoli zrozumieć możliwości rozwoju osobowego, są treści blogów. Pozwalają na dokonanie porównania, ponieważ tylko część z nich jest anonimowa. Ponadto wiele blogów ma charakter bardzo osobisty i wyraża wysoki poziom samoujawniania<sup>39</sup>. Choć w badaniach potwierdzono, że w anonimowych środowiskach Internetu skłonność do zwierzeń jest wyższa<sup>40</sup>, to formuła bloga pozwala na pogłębioną analizę treści. Na podstawie tego porównania Erin Hollenbaugh i Marcia Everett stwierdzili, że osoby, które nie zachowują anonimowości wizualnej, publikują więcej informacji dotyczących ich życia prywatnego. Tę dosyć zaskakującą obserwację autorzy wyjaśniają w ten sposób, że prawdopodobnie dla blogerów publikowanie zdjęcia stanowi jedną z ujawnianych informacji, ale nie jest traktowane jako wskazówka umożliwiająca identyfikację danej osoby<sup>41</sup>.

Twarz człowieka jest niezwykle istotnym elementem jego tożsamości. Wydaje się, że brak anonimowości wizualnej chroni człowieka przed utratą poczucia wyjątkowości i w dalszej kolejności przed deindywidualizacją. Emmanuel Levinas napisał: „Ekspresja, jaką do świata wprowadza twarz, nie odsłania słabości moich władz, lecz podważa samą możliwość władzy”<sup>42</sup>. Twarz objawia niepowtarzalność człowieka, a jednocześnie pozwala na uwolnienie go od władzy, jaka wiąże się z rolą społeczną sprawowaną w pierwszej kolejności przez uniwersum języka, który rzadko zdobywając się na geniusz idiomatyczności, najczęściej pozostaje w konflikcie z indywidualnością osoby. Nie wydaje się jednak, aby ta reguła miała zastosowanie również w blogosferze, ponieważ osoby publikujące swoje zdjęcie piszą dużo na temat prywatnego życia, choć są to informacje powierzchowne. Należy do tych wyników podchodzić bardzo ostrożnie, jako że w badaniach przeprowadzonych kilka lat wcześniej z wykorzystaniem innej metodologii nie wykazano związku anonimowości wizualnej z poziomem szczerości. Potwierdzono natomiast większy poziom otwartości przy zachowaniu anonimowości dyskursywnej<sup>43</sup>. Informacje o istotniejszym znaczeniu znajdziemy z większym prawdopodobieństwem w grupie młodych

<sup>39</sup> Por. W. Branicki, *Autentyczność w blogosferze*, „Studia Humanistyczne AGH” 2010, nr 9, s. 33–34.

<sup>40</sup> Por. np. A. N. Joinson, *Self-Disclosure in Computer-Mediated Communication: The Role of Self-Awareness and Visual Anonymity*, „European Journal of Social Psychology” 2001, nr 31, s. 177–192.

<sup>41</sup> E. E. Hollenbaugh, M. K. Everett, dz. cyt., s. 293.

<sup>42</sup> E. Levinas, *Całość i nieskończoność. Esej o zewnętrzności*, Warszawa 1998, s. 232.

<sup>43</sup> H. Qian, C. R. Scott, *Anonymity and Self-Disclosure on Weblogs*, „Journal of Computer-Mediated Communication” 2007, nr 12.

kobiet, które ujawniają swoje personalia, ale nie publikują wizerunku<sup>44</sup>. Generalnie jednak wyniki badania Hollenbaugh i Everett wskazują, że anonimowość dyskursywna nie miała większego wpływu na poziom samoujawniania osób piszących blogi, dlatego analizy tylko częściowo potwierdzają tezę, że anonimowość dyskursywna zwiększa otwartość.

Warto również uwzględnić badania przeprowadzone w 2013 roku na grupie ponad tysiąca dorosłych mieszkańców Stanów Zjednoczonych. O tym, że anonimowość jest traktowana jako wartość, świadczy fakt, że aż 86% badanych zadeklarowało, że podejmuje różne działania w celu ograniczenia śladów (*digital footprints*), które pozostają w przestrzeni internetowej. Największa grupa (64%) wskazała na czynność usuwania plików *cookies* oraz historii przeglądarki. Wiele osób (41%) podejmuje działania mające na celu wyłączenie *cookies* poprzez uruchomienie odpowiedniej funkcji w wyszukiwarce. Warto również podkreślić, że znaczna grupa (41%) zadeklarowała, że usuwa lub zmienia treść komunikatów, które zostały przez nich wcześniej opublikowane. Bardzo znaczące jest również to, że 36% przyznaje, że rezygnuje z wizyt na stronach internetowych, gdzie wymaga się podania pełnych personaliów. Ponad 25% badanych posługuje się imieniem internetowym i adresem elektronicznym tylko przez pewien czas, a 18% wprost deklaruje, że podaje fałszywe personalia w przestrzeni internetowej<sup>45</sup>.

Na podstawie powyższych danych można stwierdzić, że w społeczeństwie amerykańskim duża grupa osób ma świadomość tego, że przestrzeń internetowa nie jest środowiskiem z definicji anonimowym. Należy zatem poczynić wiele starań, aby taki status uzyskać. Dane te możemy traktować jako przesłankę wskazującą na wysoki poziom samoświadomości publicznej badanej populacji. Z punktu widzenia rozwoju osobowego wydaje się istotne, jaka motywacja jest podstawą działań mających na celu zachowanie anonimowości. Na pytanie: przed kim ma ochronić zachowanie anonimowości? największa grupa badanych mieszkańców Stanów Zjednoczonych wskazała na hakerów i przestępców (33%), a w dalszej kolejności na reklamodawców (28%). Pojawiło się też wiele odpowiedzi, które można interpretować w kategoriach lęku społecznego oraz publicznego wymiaru samoświadomości. Dużo osób zadeklarowało, że poprzez wspomniane wyżej działania chcą chronić się przed pewnymi znajomymi (19%), ludźmi, z którymi mieli kontakt w przeszłości (19%), a także przed takimi, którzy mogą ich skrytykować lub zranić (17%). Część przyznała, że próbuje w ten sposób unikać kontaktu z osobami, z którymi łączą ich węzy rodzinne czy osobiste (14%)<sup>46</sup>. Wyniki przytoczonych badań wskazują,

<sup>44</sup> E. E. Hollenbaugh, M. K. Everett, dz. cyt., s. 290. W starszych badaniach dotyczących komunikacji zapośredniczonej przez technologię wykazano, że publikowanie zdjęcia podnosi poziom atrakcyjności społecznej i poczucia bliskości interpersonalnej, co przyczynia się do zwiększonego zainteresowania danym komunikatem. Por. np. M. Tanis, T. Postmes, *Social Cues and Impression Formation in CMC*, „Journal of Communication” 2003, t. 53, nr 4.

<sup>45</sup> L. Rainie, S. Kiesler, R. Kang, M. Madden, *Anonymity, Privacy, and Security Online*, Pew Research Center, Washington 2013, s. 9.

<sup>46</sup> Tamże, s. 16.

że najczęściej działania służące zachowaniu anonimowości podejmują osoby młode (18–29 lat). Może to wynikać z większej świadomości tego, że anonimowość w przestrzeni internetowej jest iluzoryczna. Być może w tej grupie częściej podejmowane są zachowania ryzykowne (np. publikowanie kontrowersyjnych treści). Trzecią hipotezą wyjaśniającą to zjawisko jest szczególna dbałość o sferę osoby, czyli twarzy społecznej. Wynika to z naturalnych warunkowań rozwojowych. Dla osób w tym wieku dojrzała adaptacja społeczna stanowi jeden z głównych celów. Hipotezy te są prawdopodobne, ponieważ najmłodsze osoby dorosłe deklarują, że udostępniają w Internecie najwięcej informacji o sobie. Średnio w grupie osób dorosłych 66% przyznaje, że udostępniło *online* swój wizerunek w postaci zdjęcia. Tymczasem w grupie badanych od 18 do 29 roku życia taką deklarację złożyło aż 90% osób. Połowa badanych udostępnia informację o dacie urodzenia, lecz w grupie osób młodych jest to już 69%. Duża dysproporcja dotyczy też publikacji filmowych prezentujących własny wizerunek. Przeciętnie taki materiał zamieszcza 21% badanych, a w grupie osób młodych jest to 39%<sup>47</sup>.

## Konkluzje

Niejednoznaczność wyników badań dotyczących wpływu anonimowości na otwartość w blogosferze wydaje się potwierdzać tezę, iż jest to zmienna wielowymiarowa i w zależności od współwystępowania z innymi elementami może mieć rozmaity wpływ na zachowanie człowieka. Jakże zatem muszą być spełnione warunki, aby środowisko anonimowe stanowiło przyjazną przestrzeń dla rozwoju? Przyjęliśmy, że kluczowym elementem dla dojrzewania osobowego jest samoświadomość. Paul Trapnell i Jennifer Campbell zwrócili uwagę na znaczenie motywacji w rozwoju tej funkcji<sup>48</sup>. Jeżeli kieruje człowiekiem lękowa presja samokontroli, wówczas wzrost poziomu tego współczynnika będzie sprzyjał powstaniu nerwicy. Jeśli motywacją będzie ciekawość i otwartość na doświadczenie, wówczas jest szansa na autentyczny rozwój osoby.

Dla kogoś, kto kieruje się jedynie strachem i chęcią dominacji, środowisko anonimowe nie będzie korzystne, nawet jeżeli będzie to człowiek o wysokim poziomie osobistej samoświadomości i związanej z tym empatii, która może jednak być przecież zredukowana do wymiaru kognitywnego. Głębokie rozpoznanie stanów psychicznych innych osób może wówczas służyć do manipulacji. Może być też tak, że świat wartości będzie niejako częścią samego środowiska. W takim przypadku środowisko anonimowe będzie pomocne dla osób z niższym poziomem osobistej samoświadomości lub takich, które nie mają przyswojonego świata wartości.

Badania laboratoryjne, które przeprowadzili Martin Tanis i Tom Postmes, wskazują, że w relacjach zapośredniczonych przez technologię ujawnianie

<sup>47</sup> Tamże, s. 14.

<sup>48</sup> P. D. Trapnell, J. D. Campbell, dz. cyt.

znaków tożsamości powoduje mniejszą satysfakcję z komunikacji interpersonalnej<sup>49</sup>. Potwierdzono również, że ujawnienie pewnych elementów tożsamości, takich jak zdjęcie autora oraz imię, podnosi poziom atrakcyjności społecznej. Okazuje się, że ta paradoksalna sytuacja dotyczy osób, które nie miały wcześniej znacznego doświadczenia w komunikacji zapośredniczonej. U osób często korzystających z tej formy kontaktu zdjęcie oraz imię interlokutora redukuje poczucie niepewności interpersonalnej<sup>50</sup>.

Wydaje się zatem, że dla rozwoju osobowego mogą być korzystne środowiska anonimowe tylko w pewnym stopniu. Prawdopodobnie całkowity brak znaków tożsamości w komunikacji nie stwarza dogodnych ku temu warunków – wówczas bowiem utrzymuje się wysoki poziom niepewności, motywująca funkcja nagradzania jest ograniczona i może pojawić się nieprzyjemne odczucie depersonalizacji. Dla rozwoju osobistej samoświadomości dobrą sytuacją jest ograniczenie anonimowości wizualnej, czyli zamieszczenie przynajmniej fotografii, a także posługiwanie się imieniem. Bardzo ważne jest również określenie czytelnych reguł, które obowiązują w danej grupie. Jest to istotne, ponieważ zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że anonimowość bez odniesienia do świata wartości przyczynia się do eskalacji destrukcyjnych zachowań rozhamowanych.

W świecie nowych mediów ujawnia się opisana powyżej dwoistość doświadczenia anonimowości. Wskazują na to na pozór paradoksalne wyniki badań, w których dorosłe osoby deklarujące dążenie do uniknięcia bycia obserwowanym jednocześnie przyznają, że zamieszczają *online* swoje zdjęcia (78%). Osoby, które nie uznają za istotny cel takiej ochrony swojej prywatności, rzadziej publikują swój wizerunek (51%). Dotyczy to także innych danych, takich jak data urodzin, adres poczty elektronicznej czy numer telefonu komórkowego<sup>51</sup>. Ta niespójność zachowań wynika prawdopodobnie z tego, że nowe media są środowiskiem, w którym wiele osób próbuje zrealizować równocześnie różne potrzeby. Jedną z nich jest z pewnością potrzeba więzi, przynależności do grupy. Należy też uwzględnić potrzeby typu narcystycznego, takie jak chęć bycia rozpoznawanym czy podziwianym. Dla wielu osób istotna jest także wolność wypowiedzi przy braku presji społecznej oraz prywatność.

Wysoki stopień samoświadomości społecznej wydaje się koniecznym, lecz niewystarczającym czynnikiem redukującym skłonność do ujawniania swojej tożsamości w cyberprzestrzeni, np. przy równoczesnym wysokim poziomie narcyzmu tendencja do ujawniania siebie będzie prawdopodobnie znaczna.

---

<sup>49</sup> M. Tanis, T. Postmes, *Two Faces of Anonymity: Paradoxical Effects of Cues to Identity in CMC*, „Computers in Human Behavior” 2007, nr 23, s. 966.

<sup>50</sup> Tamże, s. 963.

<sup>51</sup> L. Rainie, S. Kiesler, R. Kang, M. Madden, dz. cyt., s. 18.

## Bibliografia

- Aboujaoude E., *Wirtualna osobowość naszych czasów. Mroczna strona e-osobowości*, Kraków 2012.
- Ashley G. C., Reiter-Palmon R., *Self-Awareness and the Evolution of Leaders: The Need for a Better Measure of Self-Awareness*, „Journal of Behavioral and Applied Management” 2012, t. 14, nr 1.
- Beldarrain Y., Baggio B., *Anonymity and Learning in Digitally Mediated Communications: Authenticity and Trust in Cyber Education*, Hershey 2011.
- Branicki W., *Autentyczność w blogosferze*, „Studia Humanistyczne AGH” 2010, nr 9.
- Brzezińska A., *Spoleczna psychologia rozwoju*, Warszawa 2005.
- Collingwood L., *Privacy, Anonymity and Liability: Will Anonymous Communicators Have the Last Laugh?*, „Computer Law & Security Review” 2012, nr 28.
- Dąbrowski K., *Trud istnienia*, Warszawa 1986.
- Diener E., *Deindividuation: the Absence of Self-Awareness and Self-Regulation in Group Members*, w: *Psychology of Group Influence*, red. P. Paulus, Hillsdale 1980.
- Duwal T. S., Silvia P. J., *Self-Awareness, Probability of Improvement, and the Self-Serving Bias*, „Journal of Personality and Social Psychology” 2002, nr 81.
- Festinger L., Pepitone A., Newcomb T., *Some Consequences of Deindividuation in a Group*, „Journal of Abnormal and Social Psychology” 1952, nr 47.
- Gopnik A., Meltzoff A. N., Kuhl P. K., *Naukowiec w kotysce. Czego o umyśle uczą nas małe dzieci*, Poznań 2004.
- Govern J. M., Marsch L. A., *Development and Validation of the Situational Self-Awareness Scale*, „Consciousness and Cognition” 2001, nr 10.
- Heckhausen H., *Emotional Components of Action: Their Ontogeny as Reflected in Achievement Behavior*, w: *Curiosity, Imagination, and Play: On the Development of Spontaneous Cognitive and Motivational Processes*, red. D. Görlitz, J. F. Wohlwill, Hillsdale 1987.
- Hollenbaugh E. E., Everett M. K., *The Effects of Anonymity on Self-Disclosure in Blogs: An Application of the Online Disinhibition Effect*, „Journal of Computer-Mediated Communication” 2013, nr 18.
- Joinson A. J., *Self-Disclosure in Computer-Mediated Communication: The Role of Self-Awareness and Visual Anonymity*, „European Journal of Social Psychology” 2001, nr 31.
- Levinas E., *Całość i nieskończoność. Esej o zewnętrznosci*, Warszawa 1998.
- Levinson P., *Nowe nowe media*, Kraków 2010.
- McLeod P. L., *Effects of Anonymity and Social Comparison of Reward on Computer-Mediated Group Brainstorming*, „Small Group Research” 2011, t. 42, nr 4.
- Mróz A., *Rozwój osobowy człowieka. Badania w kontekście teorii dezintegracji pozytywnej Kazimierza Dąbrowskiego*, Lublin 2008.
- Qian H., Scott C. R., *Anonymity and Self-Disclosure on Weblogs*, „Journal of Computer-Mediated Communication” 2007, nr 12.
- Omarzu J., *A Disclosure Decision Model: Determining How and When Individuals Will Self-Disclose*, „Personality and Social Psychology Review” 2000, t. 4, nr 2.
- Orive R., *Group Similarity, Public Self-Awareness, and Opinion Extremity: A Social Projection Explanation of Deindividuation Effects*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1984, nr 47.
- Pinsonneault A., Heppel N., *Anonymity in Group Support Systems Research: A New Conceptualization, Measure, and Contingency Framework*, „Journal of Management Information Systems” 1997-1998, t. 14, nr 3.
- Rosenstock-Huussy E., *Gramatyka duszy*, w: *Filozofia dialogu*, red. B. Baran, Kraków 1991.
- Scheier M. F., Carver Ch. S., *The Self-Consciousness Scale: A Revised Version for Use with General Populations*, „Journal of Applied Social Psychology” 1985, t. 15, nr 8.
- Silvia P. J., O'Brien M. E., *Self-Awareness and Constructive Functioning: Revisiting „The Human Dilemma”*, „Journal of Social and Clinical Psychology” 2004, t. 23, nr 4.
- Stawnicka-Zwiahel E., *Stworzeni do relacji. Dialogiczne inspiracje Martina Bubera*, Toruń 2012.
- Szpunar M., *W stronę nowych mediów*, Toruń 2010.

- Tanis M., Postmes T., *Social Cues and Impression Formation in CMC*, „Journal of Communication” 2003, t. 53, nr 4.
- Tanis M., Postmes T., *Two Faces of Anonymity: Paradoxical Effects of Cues to Identity in CMC*, „Computers in Human Behavior” 2007, nr 23.
- Trapnell P. D., Campbell J. D., *Private Self-Consciousness and the Five-Factor model of Personality: Distinguishing Rumination From Reflection*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1999, t. 76, nr 2.
- Turkle S., *Samotni razem. Dlaczego oczekujemy więcej od zdobyczy techniki, a mniej od siebie nawzajem*, Kraków 2013.
- Zimbardo P., *The Human Choice: Individuation, Reason, and Order Versus Deindividuation, Impulse, and Chaos*, w: *Nebraska Symposium on Motivation*, red. W. Arnold, D. Levin, Lincoln 1970.
- Zimbardo P., *Efekt Lucyfera. Dlaczego dobrzy ludzie czynią zło?*, Warszawa 2008.

### Streszczenie

Pierwszym celem artykułu jest opis anonimowości jako stanu, w którym kluczową rolę odgrywa aspekt egzystencjalny, drugim – określenie cech środowisk anonimowych nowych mediów, które mogą być korzystne do rozwoju osobowego. Anonimowość została przedstawiona jako zjawisko stopniowalne i wielowymiarowe, ściśle związane z istnieniem, samoświadomością, wolnością, odpowiedzialnością, bliskością i zaufaniem. Najważniejszymi czynnikami podmiotowymi, które warunkują rozwój w środowiskach anonimowych, są: wysoki poziom osobistej samoświadomości oraz zinternalizowane normy. Elementy zewnętrzne to: czytelne reguły, odniesienie do świata wartości oraz dostępność wybranych znaków tożsamości, takich jak imię i zdjęcie twarzy. Środowiska anonimowe ułatwiają szczerość. Samoujawnienie może mieć charakter refleksyjny lub kompulsywny. Zwierzeniom motywowanym lękowo zwykle towarzyszy pośpiech oraz przypadkowo dobrani odbiorcy. Czynnikiem temporalny oraz świadomy wybór grupy rozmówców to kryteria oceny możliwości rozwoju osobowego w środowisku anonimowym. Nowe media, ułatwiając kreowanie wizerunku, częściej sprzyjają wzrostowi narcyzmu, a nie rozwojowi samoświadomości. Media są pomocne w rozwoju, jeżeli stanowią element szerszego systemu wychowawczego. Możemy zatem stwierdzić, że teza pierwsza uzyskała częściowe, a druga pełne potwierdzenie w przedstawionej powyżej argumentacji.

### Summary

#### **Personal development in anonymous environments of new media**

The first objective of this paper is to describe anonymity as a condition in which the existential aspect plays a central role. The second aim is to determine the characteristics of anonymous environment of new media, which can be beneficial for personal development. Anonymity is presented as a gradable and multidimensional phenomenon. It is closely related to existence, self-awareness, freedom, responsibility, intimacy and trust. The most important subjective factors that determine the development in anonymous environments are a high level of private self-awareness and internalized norms. Social elements include clear rules, a reference to the world of values and the availability of the selected elements of identity such as the name and



a photograph of the face. Anonymous environments facilitate honesty. Self-disclosure may be either reflective or compulsive. The confessions motivated by anxiety are usually accompanied by urgency and the random selection of recipients. The temporal factor and the conscious choice of interviewees constitute assessment criteria of a potential for personal growth in an anonymous environment. By facilitating creation of an image, new media often favour the growth of narcissism, rather than a development of self-awareness. The media can support the development process if they are part of a wider educational system. Thus, we can say that the first thesis was partly confirmed and the second thesis was entirely confirmed in the light of the reasoning presented above.